

Sygn. akt I C 1399/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lipca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny:
Przewodniczący: SSR Tadeusz Kotuk
Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Szymańska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 lipca 2017 r. w G. sprawy z powództwa D. D. (1) przeciwko G. K. (1) i P. K. (1)

o ustalenie ewentualnie o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

I. oddala powództwo o ustalenie;

II. uznaje za bezskuteczną względem powoda D. D. (1) umowę sprzedaży pojazdu P. (...) o nr VIN: (...) z dnia 28 kwietnia 2016 r., zawartej pomiędzy P. K. (2) a G. K. (1), któremu to powodowi przysługuje względem D. D. (1) wierzytelność stwierdzona prawomocnym nakazem zapłaty Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 13 września 2002 r. (sygn. I Nc 498/02);

III. zasądza solidarnie od pozwanych P. K. (1) i G. K. (1) na rzecz powoda D. D. (1) kwotę 5.117 zł (pięć tysięcy sto siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 1399/16

UZASADNIENIE

Stan faktyczny

W dniu 13 września 2002 r. nakazem zapłaty Sądu Okręgowego w Gdańsku nakazano P. K. (2) zapłacić D. D. (1) kwotę 96.761,85 zł z odsetkami i kosztami. Nakaz uprawomocnił się. Pierwsza egzekucja okazała się bezskuteczna i umorzona 8 sierpnia 2005 r. Wierzyciela wszczął kolejną egzekucję 26 września 2012 r. Toczy się pod sygn. KM 4963/12 przed komornikiem sądowym J. B. (przy Sądzie Rejonowym w Gdyni).

Okoliczności bezsporne

W dniu 10 maja 2016 r. asesor komorniczy P. K. (3) ujawnił, że figurujący w ewidencji pojazdów ((...)) jako własność dłużnika pojazd P. (...) nr rej. (...) (VIN: (...)) jest zaparkowany kilkadziesiąt metrów od miejsca zamieszkania dłużnika (dzielnica D. w G., ul. (...)). P. K. (3) dokonał zajęcia pojazdu, wezwał pomoc drogową celem jest odholowania. W trakcie tej czynności przy pojeździe pojawiła się J. K. z nieznanym mężczyzną. Kilkanaście minut później pojawił się P. K. (1), który okazał asesorowi na krótką chwilę dokument stanowiący częściowo wypełniony formularz umowy sprzedaży samochodu. Następnie dłużnik zabrał dokument i odszedł, wrócił po kilku minutach. Asesor pouczył dłużnika, że nie bada stanu prawnego ruchomości. Po odjeździe lawety z zajęтым samochodem asesor udał się do mieszkania dłużnika, po przeszukaniu portfela dłużnika ujawniono dowód rejestracyjny zajętego pojazdu (tymczasowy) oraz kluczyki do niego i kluczyk do odcięcia zapłonu. W mieszkaniu dokonano zajęcia innych ruchomości (w tym sprzętu RTV).

Dowód: zeznania P. K., k. 240v

protokół zajęcia, k. 22-24

Krótko przed 10 maja 2016 r. P. K. (1) zatelefonował do G. K. (1) (żony stryja dłużnika) i powiedział, że pilnie potrzebuje pieniędzy i chce sprzedaż P. (...). Mąż pozwanej „skusił się”, chciał pojeździć „lepszym” samochodem, cena była atrakcyjna. Umowę sprzedaży zawarto 28 kwietnia 2016 r. Pojazd nie został odebrany przez męża pozwanej.

Dowód: zeznania G. K., k. 241v-242

Ocena dowodów

Ustalenia faktyczne dokonane zostały na podstawie wiarygodnych zeznań P. K., dokumentu urzędowego w postaci protokołu zajęcia ruchomości. Zeznania G. K. są wiarygodne jedynie w wąskim zakresie, tj. przyczyn zbycia pojazdu przez P. K. oraz faktu i daty zawarcia umowy sprzedaży. W pozostałym zakresie są niewiarygodne i stanowią nielogiczną i nieprawdopodobną wersję obrony pozwanej. Zdaniem sądu w okolicznościach sprawy pozwana przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć, że dłużnik działa w celu pokrzywdzenia swojego wierzyciela. Po pierwsze, mogła z nim odbyć szczerą rozmowę i zadać bliższe, dociekliwe pytania, gdyż dłużnik był krewnym jej męża. W takich relacjach łatwiej jest (niż w odniesieniu do osób całkowicie obcych, wcześniej nieznanych) uzyskać wytłumaczenie nietypowych zachowań, jak nagła chęć sprzedaży luksusowego pojazdu po atrakcyjnej cenie. Więzy rodzinne umożliwiają też z reguły bezproblemowe rozpytanie innych krewnych na ten temat. Należy stwierdzić, że mężczyźni z reguły nie wyzbywają się takich dóbr jak sprawne luksusowe samochody z błahych powodów. Na problemy finansowe dłużnika wskazywała też podana przez niego przyczyna i lakoniczność sformułowania (pilnie potrzebował pieniędzy). Jeżeli chce się pilnie sprzedać luksusowy pojazd, bo potrzebuje się pieniędzy, to raczej nie dlatego, że chce się kupić coś w zamian, lecz po to, aby spłacić dług. Mogą być oczywiście inne życiowe przyczyny pilnego zapotrzebowania na gotówkę (np. finansowanie leczenia), ale w takich trudnych życiowych sytuacjach nikt nie ukrywa celu, lecz go nawet silnie eksponuje, aby wzbudzić empatię, w szczególności wobec krewnych. Stąd lakoniczność formy wypowiedzi dłużnika do ciotki była bardzo znacząca i sugerowała, że dłużnik chce ukryć pewne niekorzystane dla siebie fakty. Pozwana nie wykazała, że dochowała w tej sytuacji należytej staranności i próbowała się u innych krewnych dłużnika dowiedzieć się bliżej, dlaczego P. K. pilnie potrzebuje gotówki. W okolicznościach sprawy takie zachowanie należałoby uznać za powinność G. K..

Mimo obarczonych wątpliwościami i niedopowiedzeniami motywów zawarcia umowy sprzedaży, sam jej fakt jest niepodważalny. To, że pojazd nie został niezwłocznie odebrany przez męża pozwanej sam w sobie nie świadczy o pozorności tej umowy. Umowa sprzedaży w polskim prawie zobowiązań ma charakter konsensualny, a nie realny.

Zeznania świadka E. D. nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia, gdyż nie posiadała ona żadnych informacji na temat okoliczności związanych z zawarciem spornej umowy. To samo dotyczy zeznań powoda.

Kwalifikacja prawna

Zdaniem Sądu ustalony stan faktyczny pozwala na stwierdzenie, że – po pierwsze – dłużnik zawierając umowę sprzedaży spornego pojazdu z G. K. – działał na niekorzyść wierzyciela D. D., gdyż pozbył się zdatnego do skutecznej sprzedaży licytacyjnej pojazdu, a jednocześnie świadczenie pieniężne, które uzyskał jako cenę – pozostało nieuchwytnie dla prowadzącego sprawę komornika. Z drugiej strony – G. K. – co wyjaśniono w poprzedniej części uzasadnienia – gdyby dochowała należytej staranności – mogłaby bez trudu dowiedzieć się, że dłużnik działa w celu pokrzywdzenia wierzyciela.

Powyższe spełnia przesłanki uznania umowy sprzedaży przedmiotowego pojazdu z dnia 28 kwietnia 2016 r. za bezskuteczną względem wierzyciela w odniesieniu do wierzytelności wynikającej z nakazu zapłaty Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 13 września 2002 r. (sygn. I Nc 498/02), o czym orzeczono w punkcie II. sentencji na mocy art. 527 § 1 k.c.

Powództwo o ustalenie nieważności przedmiotowej umowy oddalono (punkt I.) na mocy art. 189 k.p.c. w zw. z art. 83 § 1 k.c. a contrario, gdyż – jak wyjaśniono już wyżej – brak jednoznacznych dowodów na to wskazujących.

Koszty

O kosztach procesu orzeczono jak w punkcie III. sentencji na mocy art. 100 k.p.c. Uznano, że powód uległ jedynie co do nieznaczonej części, stąd zasądzono solidarnie od pozwanych na jego rzecz całość należnych kosztów procesu, na które składa się: opłata sądowa od pozwu (1.500 zł), opłata za czynności adwokackie w stawce minimalnej (3.600 zł), opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł).